

Sygn. akt II Ka 305/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Katarzyny Jaśniak Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kole

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018r.

sprawy **P. J.**

oskarżonego z art.178a§1 i 4k.k. oraz z art.177§1k.k. w zw. z art.178§1k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 12 kwietnia 2018r. sygn. akt II K 885/16

I. Uchyla orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie VII wyroku oraz orzeczenie zawarte w punkcie VIII.

II. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- oskarżonego P. J., w ramach zarzucanych mu dwóch czynów, uznaje za winnego tego, że w dniu 03 lipca 2016 roku w K. na ul. (...) w woj. (...) w rejonie ronda (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości – 0,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu kierował po drodze publicznej niezarejestrowanym motocyklem m-ki (...) oraz wykonując na rondzie manewr skrętu w prawo z ul. (...) niewłaściwie obserwował przedpole jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu R. M. przechodzącemu na oznakowanym przejściu dla pieszych w wyniku czego doszło do jego potrącenia, na skutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości czołowej czaszki, złamania kości nosa, uszkodzenia więzadła przyśrodkowego kolana lewego i krwiaka prawej zatoki szczękowej, co naruszyło prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole w sprawie o sygn. akt II K 828/14 z dnia 15 czerwca 2015 roku za przestępstwo z art. 178a §1 i 4 kk, to jest za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem środka odurzającego obecnego we krwi w stężeniu powodującym oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu powyżej 0,5 promila, to jest przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 178§1 k.k. w zw. z art.178a§4k.k. w zw. z art.11§2k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art.11§3k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

- uchyla orzeczenia zawarte w punktach V i VI wyroku;

- na podstawie art.47§3 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego R. M. nawiazkę w kwocie 10.000zł (dziesięć tysięcy złotych).

III. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł i wymierza mu opłatę w kwocie 300zł za obie instancje.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 305/18

UZASADNIENIE

Zakres uzasadnienia został ograniczony zgodnie z art. 423 § 1a k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., w związku z czym uzasadnienie sporządzone zostało w zakresie wniosku o uzasadnienie złożonego przez obrońcę oskarżonego P. J..

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Kole, sygn. akt II K 885/16, oskarżonego P. J. uznał za winnego tego, że w dniu 3 lipca 2016 roku w K. na ul. (...), w woj. (...), będąc w stanie nietrzeźwości 0,62% alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym - kierował nie zarejestrowanym motocyklem marki D., przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole sygn. akt II K 828/14 z dnia 15 czerwca 2015 r. za przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k., to jest za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem środka odurzającego obecnego we krwi w stężeniu powodującym oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu powyżej 0,5‰, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 4 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

Na podstawie art. 43a § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy oskarżonego P. J. uznał za winnego tego, że w dniu 3 lipca 2016 r. w K. na ul. (...) w woj. (...), w rejonie ronda (...), będąc w stanie nietrzeźwości – 0,62‰ alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował po drodze publicznej nie zarejestrowanym motocyklem marki D. i umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wykonując na rondzie manewr skrętu w prawo z ul. (...) niewłaściwie obserwował przedpole jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu R. M. przechodzącemu na oznakowanym przejściu dla pieszych w wyniku czego doszło do jego potrącenia, na skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kości czołowej czaszki, złamania kości nosa, uszkodzenia więzadła przyśrodkowego kolana lewego i krwiaka prawej zatoki szczękowej, co naruszyło prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. M. w kwocie 6.000 zł.

Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto Sąd, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 88 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k. połączył oskarżonemu zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i wymierzył mu łączny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go

w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezasadnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że pokrzywdzony wchodząc na jezdnię nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, mimo że prawidłowo oceniony materiał dowodowy wskazuje na to, że pieszy przechodząc przez jezdnię nie zachował szczególnej ostrożności czym przyczynił się do zaistnienia wypadku,
2. naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 170 § 1 pkt. 2 i § 2 k.p.k., art. 352 k.p.k., art. 366 k.p.k. art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. mające wpływ na treść wyroku polegające na oddaleniu wniosku dowodowego obrony o zasięgnięcie opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych na okoliczność ustalenia przebiegu zdarzenia, prędkości poruszającego się motocykla, odległości motocyklisty od pieszego w chwili gdy pieszy wchodził na jezdnię, a w szczególności, czy pokrzywdzony pieszy przyczynił się do zaistnienia wypadku, mimo że zachodziła taka konieczność, a ponadto na przyjęciu przez Sąd I instancji, że świadek T. K. w swych zeznaniach nie określił zachowania pieszego jako nagle wtargnięcia na jezdnię, mimo że świadek ten faktycznie tak zeznał,
3. rażąco niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu: 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z pkt. I wyroku, 1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności za czyn z pkt. IV wyroku i wymierzeniu kary łącznej 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt. VII wyroku) mimo, że okoliczności mające wpływ na wymiar kary uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kar zbliżonych do dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, że pokrzywdzony R. M. przyczynił się do zaistnienia wypadku oraz wymierzenie oskarżonemu za czyny opisane w pkt. I i IV wyroku kar zasadniczych zbliżonych do dolnych granic ustawowego zagrożenia oraz wymierzenie kary łącznej przy zastosowaniu pełnej absorpcji, kary zasadniczej w wymiarze nieprzekraczającym 1 roku pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się celowa i doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku co do opisu i kwalifikacji zachowania oskarżonego, a w dalszej kolejności również rozstrzygnięcia o karze i innych jego konsekwencji.

Skarżący we wniesionym środku odwoławczym skupił się na próbie wykazania, iż opinie biegłych C. K. oraz T. D., w zakresie

w jakim wskazują, że pokrzywdzony nie przyczynił się do wypadku, są nieprzekonujące i sprzeczne zebrany w sprawie materiałem dowodowym tj. zeznaniami T. K. (k. 20-21, 168, 268). Wskazać więc trzeba, że przeprowadzona przez obrońcę analiza zeznań w/w świadka okazała się niepełna

i w zasadzie ogranicza się do tych twierdzeń T. K., które w opinii skarżącego były korzystne dla oskarżonego. Zauważyć więc trzeba, że świadek nie poruszał się ulicą, która jechał również P. J. (ul. (...) w K.) lecz jechał ul. (...) w kierunku ronda (...) (a więc ul. (...), będącej przedłużeniem ulicy (...); k. 21). Zdarzenie miało miejsce wówczas, gdy znajdował się około 50 metrów od ronda (k. 21-22), przy czym świadek na rozprawie w dniu 8 listopada 2017 r. dodatkowo wskazał, iż bardziej był skupiony na prowadzeniu pojazdu niż na tym co się dzieje na drugim pasie (k. 268v). Te stwierdzenia T. K. istotnie osłabiają kategorię jego stwierdzenia, iż pieszy wchodząc na jezdnię w ogóle się nie rozejrzał. Świadek mógł po prostu tego fragmentu zachowania R. M. nie widzieć będąc zajętym prowadzeniem pojazdu. Podnieść przy tym trzeba że pokrzywdzony stanowczo wskazuje, że przed podjęciem decyzji o wejściu na przejście dla pieszych sprawdził, czy nie nadjeżdża jakiś pojazd (k. 43v, 167v). Sąd odwoławczy zauważa również, że świadek T. K. nie potrafił powiedzieć, w jakiej odległości w metrach znajdował się motocykl od pasów i pieszego w momencie gdy wkraczał on na jezdnię, tym samym jego twierdzenie o wtargnięciu pokrzywdzonego na przejście (k. 268-268v) uznać należy za mające przede wszystkim charakter ocenny nie zaś informacji co do faktu. Pokrzywdzony opisując swoje zachowanie przed wejściem na pasy wskazał, że szedł wolno albowiem miał problemy z kręgosłupem (k. 167v). Powyższe koresponduje z zeznaniami T. K., który zeznał iż pieszy nie wszedł nagle, nie wtargnął na pasy, szedł wolno (k. 22). W tej sytuacji, skoro R. M. poruszał się wolno, zmierzał w kierunku przejścia dla pieszych, to tym samym na oskarżonym, zamierzającym skręcić w inną drogę (na skrzyżowaniu

z ruchem okrężnym), ciążył obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu przechodzącemu na skrzyżowaniu przez jezdnię (art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym; tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1990; dalej zwana „p.r.d.”). Dzieje się tak z tego powodu, że dla pieszego zamierzającego przejść przez przejście lub już przechodzącego przez pasy na skrzyżowaniu, wykonanie przez kierującego pojazdem manewru skrętu w inną drogę zawsze jest pewnym zaskoczeniem.

Obrońca nie zauważa także, że zeznania świadka T. K. były uwzględniane przez biegłych C. K. oraz T. D. przy opracowywaniu opinii w przedmiocie rekonstrukcji wypadku drogowego, określenia zachowania uczestników zdarzenia, wskazania, czy naruszyli oni przepisy ruchu drogowego oraz jaka była bezpośrednia przyczyna wypadku (k. 96-115, 179-200). Biegli uwzględniając ślady i przedmioty ujawnione na miejscu wypadku ale również treść relacji przesłuchanych w sprawie osób zgodnie wskazali, iż pieszy R. M. znajdując się na przejściu dla pieszych miał pierwszeństwo przed pojazdem, poruszał się zgodnie z przepisami ruchu drogowego, w miejscu do tego wyznaczonym, nie jest sprawcą przedmiotowego zdarzenia ani nie przyczynił się do jego zaistnienia. Zachowanie oskarżonego naruszało natomiast szereg przepisów ustawy – Prawo o ruchu drogowym tj. art. 22 ust. 1 i art. 25 ust. 1 zobowiązujących kierującego do zachowania szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania i zmiany kierunku jazdy, art. 26 ust. 1 i 2 zobowiązujących kierującego zbliżającego się do przejścia dla pieszych i skręcającego w drogę poprzeczną do zachowania szczególnej ostrożności i udzielenia pierwszeństwa pieszemu i art. 19 ust. 1 zobowiązującego kierującego do poruszania się z prędkością nie większą od dopuszczalnej, a w przypadku zbliżania się do przejścia dla pieszych z prędkością bezpieczną. Biegły C. K. wyjaśnił przy tym jak należy rozumieć obowiązek ustąpienia pierwszeństwa – jest to obowiązek jazdy z prędkością umożliwiającą zatrzymanie przed przejściem (k. 195). Dopiero gdy kierujący ma świadomość, że pieszego nie ma na przejściu lub w jego sąsiedztwie, co jest możliwe tylko w warunkach dobrej widoczności przejścia z odpowiedniej odległości, może wjechać na przejście. Oskarżony, jak wskazał biegły, w przypadku właściwej obserwacji drogi przed pojazdem, miał możliwość zatrzymania się przed przejściem dla pieszych. Nie zatrzymanie się wynikało jedynie z nie zachowania szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych (k. 196). Jednocześnie ze względu na jego usytuowanie na skrzyżowaniu oraz wykonaniu skrętu przez oskarżonego w drogę poprzeczną, zobowiązany był do ustąpienia pierwszeństwa pieszemu. Co więcej, biegły wykazał, że oskarżony kierując motocyklem popełnił błąd w technice jazdy jakim było wykonanie manewru przewrócenia pojazdu, a nie podjęcia hamowania. Wniosek ten wynika z faktu, iż przewrócenie pojazdu nie zapewnia krótszej drogi hamowania, niż efektywne hamowanie obydwoma hamulcami, gdyż współczynnik tarcia metalu po jezdni jest znacznie niższy niż gumy opon. W przypadku uruchomienia układu hamulcowego, przy dodatkowym wyposażeniu motocykla w układ (...) (...), motocyklista miałby możliwość uniknięcia zderzenia z pieszym. W szczególności w przypadku uruchomienia układu hamulcowego pojazd byłby w pełni kontrolowany przez kierującego, aż do chwili zatrzymania. Oskarżony miałby zatem możliwość skorygowania toru jazdy, tak aby przejechać za pieszym tym bardziej, że poruszał się, jak ustalił Sąd, z prędkością 31 km/h. Myli się obrońca wskazując, że skoro obliczenia prędkości motocykla zostały wyznaczone przez obliczenia arytmetyczne komputera, to wyznaczona prędkość obarczona jest błędem. Przecież została ona wyliczona w oparciu o ślady ujawnione na jezdni, a nadto inne wartości wskazane w opinii tj.: drogę uślizgu kół motocykla, masę motocykla z kierowcą, masę pieszego, drogę sunięcia po jezdni, współczynniki przyczepności ślizgowej dla jezdni suchej, współczynnik przyczepności poprzecznej, współczynnik korekcji dla uślizgu koła przedniego. Szczegółowe wyliczenia zostały przedstawione w opiniach na kartach 111 i 187-188 i kontrola odwoławcza nie wykazała w tym względzie żadnych uchybień. Na takie z resztą nie wskazuje również obrońca, który poza ogólnie sformułowanym w tym względzie zarzutem, nie przedstawił żadnych argumentów na jego poparcie. Znajduje poparcie w materiale dowodowym wskazanie biegłego C. K., że pieszy wszedł na jezdnię (ul. (...)), gdy motocyklista dojeżdżał do ronda ulicą (...)

i w chwili wejścia pokrzywdzonego na drogę, na pasie okólnym ronda nie było jeszcze motocyklisty (k. 196). Na powyższą okoliczność biegły przeprowadził analizę czasowo-przestrzenną ruchu oskarżonego i pokrzywdzonego (k. 188-193), która koreluje ze wskazaniami R. M.. Zeznał on bowiem, że przed wejściem na pasy sprawdzał czy nie nadjeżdża jakiś pojazd i nie widział żadnego (k. 43v, 167v). W tym stanie rzeczy zarzuty obrońcy względem opinii biegłych okazały się nieuzasadnione i ze względu na ich ogólność oraz odniesienie jedynie do części zgromadzonego materiału dowodowego, stanowił raczej polemikę z ustaleniami Sądu oraz dokonaną przez niego ocenę przydatności przedmiotowych opinii. Zasadnie zatem Sąd I instancji nie uwzględnił wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu

z Instytutu Ekspertyz Sądowych na te same okoliczności na jakie sporządzone były znajdujące się w aktach opinie. Skarżący nie wykazał bowiem, by były one niejasne, niepełne lub błędne merytorycznie (k. 299-299v).

Obrońca we wniesionej apelacji nie kwestionował poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych w zakresie prowadzenia przez oskarżonego, w rejonie ronda (...) w K., pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości – 0,62‰ alkoholu w wydychanym powietrzu. Wystarczające będzie zatem wskazanie, że Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego, albowiem są trafne, szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz znajdują oparcie w prawidłowo ocenionym materiale dowodowym. Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał je za własne.

Niezasadny jest także zarzut obrazy przepisu art. 352 k.p.k. Oskarżony jak i jego obrońca mieli możliwość składania wniosków dowodowych na okoliczności istotne z punktu widzenia wykonywanej obrony. W zakresie w jakim z prawa tego korzystali, Sąd Rejonowy rozpoznawał ich wnioski, a podjęte decyzje w sposób przekonujący oraz trafny uzasadniał. Jednocześnie w sposób niezbędny dla poczynienia pełnych i szczegółowych ustaleń faktycznych Sąd I instancji przeprowadzał określone dowody także z urzędu. Sąd odwoławczy nie dostrzegł w powyższym zakresie uchybień skutkujących naruszeniem w/w przepisu.

Kontrola odwoławcza nie wykazała naruszenia art. 366 k.p.k. W przedmiotowej sprawie zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wzbudził wątpliwości Sądu odwoławczego. Jednocześnie zgromadzone dowody pozwoliły na możliwie pełne odtworzenie zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania oraz ocenę zachowania oskarżonego w kontekście zarzucanych mu czynów.

Kontrola odwoławcza nie ujawniła uchybień Sądu skutkujących obrażą art. 410 k.p.k. Przepis ten nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być bowiem rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń Sądu. Jest to oczywiście niemożliwe zwłaszcza w sytuacji, gdy z różnych dowodów wynikają wzajemnie sprzeczne okoliczności. Nie można więc zarzutu opierać na tym, iż pewne dowody nie stanowiły podstawy ustaleń, jeżeli sąd rozważył je i ocenił ich znaczenie w sposób określony w art. 7 k.p.k.

Niesłuszny okazał podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 § 1 k.p.k. W uzasadnieniu wyroku przedstawiony został tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Sąd wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku oraz okoliczności, które spowodowały wydanie wyroku skazującego wobec oskarżonego. Pamiętać także należy, że uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku, a więc nie mogło mieć wpływu na jego treść.

Zachodziła jednak konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego. Oskarżony P. J. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. (pkt. 1 aktu oskarżenia) oraz z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. (pkt. 2 aktu oskarżenia). Co do zasady zachowanie sprawcy, kierującego pojazdem w stanie nietrzeźwości lub po użyciu środka odurzającego, który w następstwie naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu powoduje wypadek komunikacyjny, stanowi dwa odrębne czyny zabronione - jeden określony w art. 178a § 1 lub 2 k.k., drugi zaś - w art. 177 § 1 lub 2 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. Możliwa jest jednak redukcja ocen prawnokarnych, przy czym powinna zostać dokonana - z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku - przy przyjęciu, iż występki zakwalifikowany z art. 178a § 1 lub 2 k.k. stanowi współlukarane przestępstwo uprzednie (patrz. post. SN z 28.03.2002 r., I KZP 4/02).

W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że szczególnie celowe może okazać się przyjęcie wskazanej metody redukcji ocen w sytuacji, gdy - poprzedzający spowodowanie wypadku komunikacyjnego - stan abstrakcyjnego zagrożenia, spowodowanego prowadzeniem pojazdu w stanie nietrzeźwości, trwał krótko, a zatem porównanie stopnia społecznej szkodliwości obu czynów wskazuje na to, że czyn zakwalifikowany z art. 177 § 1 lub 2 k.k. w zw. z art. 178 §

1 i art. 11 § 2 k.k., który stanowiłby podstawę skazania, w pełni pozwalał na oddanie stopnia bezprawia kryminalnego zachowania sprawcy (wyrok SN z 15.11.2011 r., V KK 155/11). Sąd odwoławczy zauważa zatem, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie jakichkolwiek ustaleń na okoliczność tego, jaki odcinek drogi pokonał oskarżony przed spowodowaniem wypadku, jakimi ulicami się poruszał i w jakim miejscu/miejscowości wsiadł na motor. W tej sytuacji zarzut z pkt. 1 aktu oskarżenia ogranicza się w rzeczywistości do tego samego momentu (czasu), w którym doszło do potrącenia R. M. tj. rejonu ronda (...) w K.. Okoliczność ta stanowiłaby więc argument przemawiający za uznaniem czynu polegającego na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości, za czyn współukarany uprzedni wobec czynu z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Niemniej jednak zauważyć trzeba, że P. J. był już uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole za przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k. (sygn. akt II K 828/14). Z tego też względu w pkt. 1 aktu oskarżenia prokurator zarzucił oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 k.k. Górna granica zagrożenia karnego za ten czyn to 5 lat pozbawienia wolności, tymczasem za czyn

z art. 177 § 1 k.k. w art. 178 § 1 k.k. wynosi 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W tej sytuacji nie został spełniony warunek w postaci mniejszej – co do zasady, społecznej szkodliwości czynu uznawanego za współukarany uprzedni wynikającej

z ustawowego zagrożenia karnego. Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że konieczna jest w niniejszej sprawie kwalifikacja kumulatywna zachowania oskarżonego z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Oddaje ona w sposób pełny stopnia bezprawia kryminalnego całego zachowania P. J., polegającego na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości (w sytuacji gdy wcześniej był już skazany z art. 178a § 1 i 4 k.k.) oraz spowodowania wypadku drogowego na szkodę R. M..

Z tych też względów Sąd odwoławczy uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt. VII oraz orzeczenie o łącznym zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zawarte w pkt. VIII wyroku.

Następnie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżonego P. J., w ramach zarzucanych mu dwóch czynów, uznał za winnego tego, że

w dniu 3 lipca 2016 r. w K. na ul. (...) w woj. (...), w rejonie ronda (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym

w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości – 0,62‰ alkoholu w wydychanym powietrzu kierował po drodze publicznej nie zarejestrowanym motocyklem marki D. oraz wykonując na rondzie manewr skrętu w prawo z ul. (...) niewłaściwie obserwował przedpole jazdy, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu R. M. przechodzącemu na oznakowanym przejściu dla pieszych w wyniku czego doszło do jego potrącenia, na skutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości czołowej czaszki, złamania kości nosa, uszkodzenia więzadła przyśrodkowego kolana lewego

i krwiaka prawej zatoki szczękowej, co naruszyło prawidłowe funkcjonowanie narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole w sprawie o sygn. akt II K 828/14 z dnia 15 czerwca 2015 r. za przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k., to jest za kierowanie pojazdem mechanicznym pod wpływem środka odurzającego obecnego we krwi w stężeniu powodującym oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu powyżej 0,5‰, tj. popełnienia przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Jednocześnie za czyn ten, na podstawie art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przy wymierzaniu w/w kary Sąd miał na względzie zarówno potrzebę zapewnienia realizacji, tak dyrektywy prewencji indywidualnej opisanej w art. 53 § 1 k.k. (celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w stosunku do oskarżonego), jak i prewencji generalnej (pojętej jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa). Baczył także, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy oskarżonego oraz była adekwatna do stopnia szkodliwości społecznej popełnionego czynu.

Dyrektywa dostosowania kary do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę, ma na celu takie ukształtowanie kary, aby możliwie najskuteczniej zapobiegać jego powrotowi do przestępstwa. W zależności od oceny motywów i sposobu popełnienia przestępstwa, osobowości sprawcy, stopnia jego demoralizacji i zagrożenia,

jakie przedstawia dla porządku prawnego, różnie kształtują się wskazania co do zapobiegawczego wychowawczego oddziaływania kary.

W przedmiotowej sprawie przesłanki te wskazują na konieczność izolacji oskarżonego od społeczeństwa.

Dyrektywa zaś pozytywnej prewencji ogólnej polega na osiągnięciu efektu ogólnoprewencyjnego poprzez nieuchronność ponoszenia odpowiedzialności, orzekaniu kary odbieranej jako reakcja sprawiedliwa, nie przekraczająca stopnia winy. Dlatego też wymierzanie bezwzględnej kary za poważne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, mieści się w granicach sprawiedliwości i winy sprawcy.

Jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę: stopień nietrzeźwości P. J. ponad dwukrotnie przekraczający ten wskazany w art. 115 § 16 pkt. 2 k.k., wagę spowodowanych obrażeń u pokrzywdzonego, ilość oraz zasadniczy charakter naruszonych przepisów ustawy - Prawo o ruchu drogowym, jak również uprzednią karalność oskarżonego. Sąd nie dopatrywał się istotnych (wpływających na wymiar kary) okoliczności łagodzących. Tak znaczne nagromadzenie okoliczności obciążających musiało skutkować wymierzeniem względnie surowej kary. W ocenie Sądu odwoławczego kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności stanowiła będzie adekwatną odpłatę do wagi popełnionego czynu oraz korespondującą

z okolicznościami, które składały się na warunki dotyczące osoby oskarżonego oraz charakterystykę jego zachowania. Nadmienić przy tym trzeba, że wymiar orzeczonej kary nie przekracza wymiaru kary łącznej orzeczonej przez Sąd Rejonowy.

Zasadnie wskazał także prokurator we wniesionej apelacji, że podstawą prawną orzeczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego winien stanowić art. 47 § 3 k.k. Zgodnie bowiem z jego treścią, w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 173 k.k., art. 174 k.k., art. 177 k.k. lub w art. 355 k.k., jeżeli sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, przy czym wynosi ona co najmniej 10.000 zł. Skoro zatem Sąd Rejonowy w pkt. IV wyroku oskarżonego uznał za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., zgodnie ze stanowczym brzemieniem art. 47 § 3 k.k., obowiązany był do orzeczenia nawiązki na podstawie tego przepisu, w wysokości co najmniej 10.000 zł. Pomimo, iż Sąd Okręgowy dokonał zmiany oceny prawnej zachowania oskarżonego, tym niemniej jego czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. (obok art. 178a § 4 k.k.). To zaś nakładało na Sąd odwoławczy obowiązek orzeczenia na podstawie art. 47 § 3 k.k., na rzecz pokrzywdzonego R. M., nawiązki w wysokości 10.000 zł. Jednocześnie Sąd uchylił rozstrzygnięcie o nawiązce zawarte w wyroku Sadu Rejonowego (pkt. VI wyroku). Dokonana zmiana tak co do podstawy prawnej jak i wysokości orzeczonej nawiązki możliwa była z uwagi na zaskarżenie wyroku w tym zakresie, na niekorzyść oskarżonego – przez prokuratora.

Konieczne było także uchylenie rozstrzygnięcia z pkt. V wyroku (dotyczącego orzeczenia na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k., środka karnego

w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych) albowiem był on orzeczony w związku ze skazaniem za czyn przypisany w pkt. IV wyroku. W sytuacji zaś zmiany kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego i przypisania mu odpowiedzialności karnej za jeden czyn zabroniony art. 177 § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., podstawą orzeczenia w/w środka jest art. 42 § 4 k.k. Rozstrzygnięcie takie zostało zaś zawarte w pkt. II orzeczenia Sądu Rejonowego.

Zgodnie z art. 11 § 3 k.k. utrzymane w mocy zostało orzeczenie o świadczeniu pieniężnym zawarte w punkcie III zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność uchylenia bądź dalszej zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r.

w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861).

O opłacie od oskarżonego za obie instancje Sąd odwoławczy orzekł natomiast w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt. 4 i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na 300 zł. Agata Wilczewska